

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

3/10/15
Pocztą polowa 53 16.XI. 1920 r.

Oddział II Informacyjny

Nr 50856 /II B.W.1.

Do

/według rozdzielnika/.

Przesyła się do wiadomości i wykorzystania
referat jednego z warszawskich współpracowników
B.W.

W/z. Szef Biura Wywiadowczego

1 załącznik:

/-/ KIBRZKOWSKI m.p.

Major.

- Za zgodność:

K. Kibrzkowski

Otrzymują:

- 1. Adjutantura Generalna.
2. Oddz. II. Szt. M.S. Wojsk.
3. M.S. Zagr. - na ręce of. łączn.
4. Szef Biura Wywiadowczego

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 5/10/15 dnia 19/11 1920 r.

Załącz. Wydział

Angielska polityka na wschodzie.

Wm
Petlura jest, jak wiadomo, nieoficjalnie wspomagany przez Francję i Polskę. Za ową pomoc musi on zawrzeć z rządami Francji i Polski rozmaite tajne, korzystne dla tych państw układy handlowe i zagwarantować im najróżnorodniejsze koncesje w przyszłej Ukrainie. Z tego powodu Anglia, która się widzi w tym wypadku uprzedzoną przez Francję i Polskę, prowadzi przy pomocy swojej tajnej dyplomacji potrójnie skomplikowaną politykę, celem usunięcia powyższych państw na stronę i zabezpieczenia na Ukrainie jaknajwiększych korzyści dla siebie. W tym celu Anglia po pierwsze pozorze sprzyja ukraińskiej polityce Belwederu i daje to odczuć polskiemu rządowi przez swoich oficjalnych przedstawicieli w Polsce. Po drugie tajna dyplomacja angielska stara się usunąć Petlurę z pod wpływu Belwederu. Jest to jednak tylko manewr polityczny, który prędzej czy później musi wyjść na światło dzienne i tem samem zdemaskować faktyczny kierunek polityki angielskiej. Petlura, który jest z Polską i Francją związany najtożsamościjszymi traktatami i układami, nie może zapewnić Anglii żadnych korzyści materialnych w przyszłej Ukrainie. Z tego powodu anglicy, maskując swe dążenia w powyżej opisany sposób z Petlurą, prowadzą tajne pertraktacje z głównodowodzącym wojskami Petlury, generałem Pawlenką. Jest to trzecia faza angielsko-ukraińskiej polityki. Plan ten polega na tem, iż w Ukrainie, oswobodzonej z pod jarzma bolszewickiego i zaczynającej swoją egzystencję jako państwo niepodległe, Petlura zostanie usunięty na stronę, a na arenę polityczną wypłynie wówczas generał Pawlenko, posiadający za sobą siłę zbrojną t.j. całą armję ukraińską, w której już teraz zaczyna wszystkie odpowiedzialniejsze stanowiska obsadzać swoimi zwolennikami. Gen. Pawlenko, jako Naczelnik Państwa Ukraińskiego i Naczelnny Wódz Wojsk Ukraińskich, nie będzie się czuł w obowiązku dotrzymać wszystkich, tajnie przez Petlurę z rządami Polski i Francji zawartych układów i traktatów, lecz będzie musiał dotrzymać takowe, zawarte na własną rękę z Anglią, za co ta ostatnia wspomagać go będzie w utworzeniu Ukrainy Pawlenki. Całą powyższą akcją kierują kpt. Marschall i kpt. Reilly, przy pomocy gen. Zielińskiego i Prokopowicza, skaptowanych już przez anglików na stronę Pawlenki.

Zupełnie podobną politykę uprawiają anglicy względem Rosji.

Anglicy, obawiając się wpływów francuskich i polskich w Rosji i zagarnięcia tamtejszych rynków handlowych przez francuzów i Polaków, którzy z powodu udzielonej pomocy gen. Wranglowi i gen. Bałachowiczowi mogą mieć w nowej Rosji pierwszeństwo, postanowili uprzedzić i jednych i drugich. W tym wypadku, podobnie jak w Ukraińskim - kombinacja Petlura-Pawlenko ma być przeprowadzona kombinacja Wrangel-Bałachowicz.

R
Na przygotowanie tego planu ruszczone ogłoszono o monarchistycznych tendencjach generała Wrangla, chcąc w ten sposób usunąć esserów i kadetów od współdziałania z tym ostatnim. Z tego powodu oczy wszystkich zwrócone zostały na gen. Bałachowicza. Do tego planu, nadśrodkowanie przysły Anglii na rękę ostatnie porażki gen. Wrangla. Polska oddawna już powierza Bałachowicza, Francja zaś obecnie myśleć zaczyna o udzieleniu mu teraz poważniejszej pomocy. Francja. Dalszą część tej intrygi prowadzi Reilly, jeden z jaknajleńszych znawców stosunków rosyjskich w Anglii, przytem serdeczny przyjaciel p. Sawinkowa, prezesa rosyjskiego politycznego Komitetu w Warszawie. Kpt. Reilly pracuje z powodzeniem. Już przed kilku dniami p. n. Fikosofow

Anglo-Indians
so very shy

Akcja gen. Zeligowskiego w Wilnie wywołała silne za-
nienpokojenie w Anglii. Obawiają się tam podobnej akcji
na Górnym Śląsku. Obawa ta zasadniczo wpłynęła na Lloyd
George'a, na zmianę jego polityki względem Niemiec i obie-
rając się na tej podstawie rozroczyć się vertraktacje
między partją Churchilla i partją Lloyd George'a. Zmiana
orientacji polityki Lloyd George'a względem Niemiec, uwa-
żana jest przez Churchillowców jako ustępstwa uczynione
ich partji. Anglicy nie tylko że są dokładnie poinformo-
wani o wszystkich machinacjach niemieckich na Górnym Śląs-
ku - nie tylko że dokładnie wiedzą i niemieckich tajnych
organizacjach wojskowych, składach broni i amunicji, lecz
sami wspomagają ten ruch materialnie i finansowo. Na cenę
więcej Górnego Śląska Niemcy, w razie zbrojnego wystąpienia
Anglii przestaną wspomagać bolszewików Jednocześnie to-
dzą się tajne vertraktacje angielsko-niemieckie w sprawie
bezkonkurencyjnego handlu z przyszłą Rosją, czyli unor-
mowania i podziału tam - wpływów niemieckich i angielskich

W Anglii utarł się zwyczaj, iż kilku ministrów o spokrewnionych tendencjach, odbywszy narady godzą się na taką lub inną politykę. Uchwały konferencji ministrów bywają już automatycznie aprobowane na ogólnym zebraniu gabinetu. Lloyd George zdołał sobie stworzyć w łonie gabinetu kółko anherentów, przy pomocy których robi, co chce. Połączenie się partji Lloyd George'a z partją Churchilla rozbiła istniejącą od początku wojny w parlamencie angielskim t.zw. "koalicję", z której znaczna część przejdzie do swego nowego stronnictwa o programie konserwatywno-radikalnym. Nowa ta partja, aby zyskać na popularności, zamierza rozwiązać "House of Cummins" /izbę Gmin/ i utworzyć "Imperial House of Parliament", w skład którego-weszliby przedstawiciele obecnej Izby Gmin in plenum, ma się rozu- mieć po rozpisaniu nowych wyborów w Anglii i ministrowie

wszystkich kolonji, dominii angielskich. Refenci, wice-królowie i premierzy ministrów wszystkich angielskich kolonji i dominacji otrzymać mają w Izbie Lordów /House of Lords/. Program ten przywróciłby znowu w Anglii stare rządy partyjne, o które tak bardzo dostrzega się dzisiaj opinja Londyńska jak i niezależnie liberalne stronnictwo Asquith'a. Nowa ta partja byłaby jednak tak silną, iż usunęłaby na dłuższy czas liberalne stronnictwo Asquith'a i Labour Party od jakiegokolwiek wpływ na życie polityczne Anglii.
